NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok V. Kraków, niedziela 5 lutego 1922. Nr. 35.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.128
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·—, kwart. 1410·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 530·—, 1590·—
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.—, 1590·—
Za granicą: z przesyłką pocztową 725·—, 2175·—
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 10·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 50. Nadesłane Mk 75·—. Wiersz nonparelowy 1 szp. w tekście Mk 95·—. Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 120 Mk Gratulacye 500 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Anglia i Egipt.

Kraków, 4 stycznia.

(t) Lloyd George nie może zaznać spoczynku. Zaledwie uporał się ze sprawą irlandzką, która zaprzątała uwagę jego od lat, a już na horyzoncie politycznym Anglii pojawia się nowa łuna, którą rząd angielski będzie musiał ugasić.

O ile sprawa indyjska mimo już dość znacznie rozdmuchanego zarzewia rewolucyi nie przedstawia dla Anglii niebezpieczeństwa bezpośredniego, głównie z powodu małego stopnia uświadomienia fatalistycznie usposobionych dziesiątek milionów Hindusów, o tyle sprawa Egiptu przedstawia się dla Anglii wcale poważnie. Reminiscencye niepodległości są tu świeższe, uświadomienie o wiele głębsze, wpływ ruchu panarabskiego o wiele silniejszy, a nadto fakt, iż Egipt znajduje się w pobliżu węzła politycznego, w którym krzyżują się misterne walki Francyi, Włoch, Anglii i Grecyi o znaczenie na bliskim Wschodzie, sprawia, że Egipt łatwiej znaleźć może tajnych sojuszników przeciw Anglii, niż Indye, w których na razie daje się z zewnątrz odczuć agitacya głównie bolszewicko-rosyjska.

Barometrem nastrojów egipskich jest świeżo wydany manifest narodowego egipskiego rządu Wafd), którego najcharakterystyczniejsze miejsca brzmią:

Egipcyanie! Bojkot jest waszą najsilniejszą dzisiaj bronią. Nie wypuszczajcie tej broni z rąk. Brońce się nią, a zwycięstwo będzie wasze. W sercach waszych musi być wielki zapał a w duszach silna wiara. Dowiedźcie, że jesteście złączeni w swoich celach. Dowiedźcie każdym krokiem, że jesteście zorganizowani w żelaznej woli osiągnięcia swego celu przez nieustanny wysiłek i ofiarę. Od jutra Allach zabrania wam dotykać angielskich towarów i łączyć ręce wasze z rękami Anglików. Bądźcie pewni, że zmusicie tem do szacunku dla waszego patryotyzmu, do ugięcia się przed waszą determinacyą, do uznania waszych praw i do szukania waszej przyjaźni. Egipcyanie! Pamiętajcie, że Allach jest z nami, że prawo jest po naszej stronie i że zwycięstwo także musi być nasze".

Przepisy poszczególne manifestu brzmią: 1) Każdy Egipcyanin musi przerwać wszelkie towarzyskie stosunki z Anglikami, którzy muszą być odizolowani od społeczeństwa egipskiego, 2) Żadnemu Egipcyaninowi nie wolno służyć u Anglika, ani mieć Anglika w swojej służbie. 3) Żadnemu Egipcyaninowi nie wolno zasięgać porady u angielskiego doktora, lecz każdemu egipskiemu lekarzowi wolno leczyć Anglika, ponieważ w prawach humanitaryzmu i filantropii nie wolno Egipcyaninowi odmawiać pomocy nawet Anglikowi. 4) Żadnemu egipskiemu politykowi nie wolno tworzyć rządu, dopóki angielska polityka się nie zmieni, a Anglicy sami muszą być odpowiedzialni za swoją politykę gwałtu. 5) Egipscy urzędnicy muszą pamiętać, że są w służbie Egiptu i że nikt nie ma prawa wymagać od nich, aby działali przeciw Egiptowi. 6) Ludności wolno się zwracać tylko do egipskich urzędników".

Odnośnie do życia ekonomicznego manifest wystawia następujące żądania:

„1) Egipcyanie muszą natychmiast wycofać wszystkie depozyty z angielskich banków i złożyć je w bankach egipskich, których akcye mają obowiązek kupować i zalecać, 2) kupcy egipscy nalegać będą na obcych agentów, aby nie lokowali towarów w angielskich składach. 3) żadnemu Egipcyaninowi nie wolno podróżować na angielskim okręcie, 4) robotnikom egipskim nie wolno wyładowywać angielskich okrętów, nosić towarów z tych okrętów do komór celnych, albo ładować węgiel na te okręty, 5) żadnemu Egipcyaninowi nie wolno się ubezpieczać w angielskich towarzystwach, 6) wszystkie dotychczasowe ubezpieczenia muszą być przeniesione gdzieindziej, 7) kupcy angielscy i towary angielskie muszą podlegać bezwzględnemu bojkotowi, 8) bojkot rozciąga się na innych cudzoziemców, sprzedających towary angielskie".

Manifest zapowiada dalej utworzenie specyalnej komisyi, która zajmie się importem towarów z innych źródeł i nawiąże stosunki z izbami handlowemi innych państw oraz kończy się wezwaniem do ogłoszenia manifestu we wszystkich meczetach, świątyniach, instytucyach reprezentacyjnych i gminach całego Egiptu.

Manifest „Wafdu" miał też natychmiastowy skutek. Egipskie Towarzystwo lekarskie wezwało wszystkie apteki do przerwania importu leków angielskich i zapowiedziało, że apteki, które się do tego nie zastosują, będą przez nie bojkotowane. Studenci w... szkół, na wiadomość o aresztowaniu członków „Waf-

Strajk kolejowy w Niemczech objął całe państwo

(Telefonem od naszego korespondenta)

L. Wiedeń. Mimo ostrych kar, mimo rozporządzenia prezydenta Rzeszy, strejk kolejowy w Niemczech, wybuchł. Niema dyrekcyi kolejowej w Niemczech, gdzieby strejk kolejowy w słabszej, czy silniejszej formie się nie objawił. Strejk kolejowy wybuchł wszędzie. Z poszczególnych kategoryi pracowników kolejowych najsolidarniej za hasłem strejku ogólnego stanęli maszyniści. Są okręgi kolejowe, w których jest nieczynnych 100 procent kierowników parowozów.

Prawie równie silnie wystąpili konduktorzy, reszta zaś pracowników kolejowych wystąpiła tylko częściowo. Rząd czyni wszystko co może, by ruch kolejowy utrzymać. W poszczególnych okręgach wyżsi nawet urzędnicy jęli obsługiwać maszyny. W ten sposób udało się w poszczególnych dyrekcyach utrzymać ruch pociągowy, aczkolwiek ograniczony.

W poszczególnych dyrekcyach kolejowych sytuacya strejkowa przedstawia się jak następuje:

We Wrocławiu strejk objął wszystkich maszynistów, konduktorów i 50 procent innych pracowników kolejowych.

W dyrekcyi drezdeńskiej zastrejkowała większość maszynistów oraz mała część konduktorów. Ruch kolejowy ograniczony.

Ehrfurcka dyrekcya ma nadzieję zaprowadzić ograniczony ruch.

W Kassel — strejk częściowy.

* * *

Rząd zamierza strejk zdusić. Władze otrzymały odpowiednie rozporządzenia. Prezydent polecił skonfiskowanie kas strejkowych. Policya berlińska skonfiskowała milionowe sumy, stanowiące fundusz strejkowy. Poszczególne organa policyi prowincyonalnej otrzymały nakaz konfiskowania kas strejkowych.

Groźba odcięcia żywności G. Śląskowi.

Katowice. PAT. Skutkiem strejku kolejowego w Niemczech pociągi pospieszne i osobowe z Berlina nie przybyły tu. Z Wrocławia nadeszła tylko część pociągów osobowych. Prasa niemiecka górnośląska wyraża obawę, że z powodu strejku powstać może na Górnym Śląsku brak żywności i zwraca się z tego powodu z apelem o podjęcie niezbędnych środków w celu zabezpieczenia dowozu żywności z Polski i Czechosłowacyi.

Przesilenie gabinetowe we Włoszech.

Rzym. PAT. Na posiedzeniu Izby deputowanych prezydent ministrów Bonomi zawiadomił Izbę, że przedstawił królowi dymisyę gabinetu. Następnie prezydent zażądał odroczenia prac Izby do czasu zażegnania kryzysu ministeryalnego. Przeciwko temu żądaniu zaprotestowali socyaliści. Deputowany Paretono oskarżał rząd, że chce uniknąć oceny swojej działalności przez Izbę. Po tem jedynem przemówieniu posiedzenie przerwano. Wczorajsze wieczorne dzienniki wyrażają żal z tego powodu, że dymisya gabinetu nastąpiła bez dyskusyi w parlamencie. Prasa podkreśla, że dymisya była spowodowana stanowiskiem grupy demokratycznej, która powinna wziąć na siebie odpowiedzialność za wywołanie kryzysu ministeryalnego i wywołać nowy gabinet.

Rzym. PAT. Słychać, że o ileby Giolitti odmówił objęcia stanowiska szefa rządu, w takim razie dopuściłby do sformowania gabinetu Orlanda. W razie gdyby Giolitti stanął na czele rządu, wówczas kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych objąłby prawdopodobnie Schanzer, przewodniczący delegacyi włoskiej na konferencyi waszyngtońskiej, albo Ricci, ambasador włoski w Stanach Zjednoczonych, albo wreszcie de Martino, ambasador włoski w Londynie.

du" i zawieszeniu dzienników, które ogłosiły manifest, przerwali uczęszczanie na wykłady.

Ten sam motyw religijny, który przyświecał pochodowi mahometan w 7. i 8. wieku po Chrystusie przez całą północną Afrykę aż po Hiszpanię, przebija z manifestu, podniesionego do wyżyny nakazu religijnego. Motyw ten wzmacnia cały aparat nowoczesny walki politycznej i gospodarczej i nadaje mu piętno taktyki, świadomej celu.

Na razie Anglia na te, już bardzo skondenzowane objawy dążności do bezwzględnej niepodległości odpowiada podobnie, jak odpowiadała w Irlandyi, jak odpowiada w Indyach.

Lord Allenby kazał bowiem natychmiast zawiesić wszystkie dzienniki, które opublikowały manifest i wtrącić do więzienia wszystkich ośmiu członków Wafdu, podpisanych na manifeście.

Leży w tem postępowaniu system angielski, który nie chce doprowadzić do wrażenia, jakoby Anglia ustępowała pod naciskiem rewolty. Naprzód siłę swą okazać, choćby krwi rozlewem, a później dopiero, gdy bezowocność buntu zdemoralizuje i ostudzi chwiejniejsze i bardziej oportunistyczne elementy, gdy skruszy zwarty szereg zwolenników manifestu, przystąpić do układów, w których Anglia będzie stroną dającą... A w ten sposób utrzyma się w świecie przekonanie o liberalnej polityce angielskiej. System ten jest wypróbowaną specyalnością angielską i zdaje się, nie zawiedzie i tym razem.

Konflikt egipski stałby się konflagracyą dopiero w chwili, gdyby Anglia oświadczyła, że nie wejdzie na drogę ustępstw. Tego jednak Anglia nie czyni, żadne bowiem państwo kolonialne nie wyczuwa z taką trafnością psychologiczną chwili, w której cofnąć się należy, jak właśnie Anglia. Narady Lloyd George'a z wezwanym do Londynu gen. Allenby'em, wielkorządcą Egiptu, mężem twardej ręki, zdaje się wedle głosów prasy angielskiej wskazywać wyraźnie, że Anglia w sprawie Egiptu pójdzie drogą irlandzką: znajdzie formę, która utrzyma Egipt — samodzielny jako część imperyum angielskiego i zapewni jej korzyści ekonomiczne, a wojskowe na wypadek wojny, choćby w czasach pokojowych wojska angielskie miały się z Egiptu wycofać, tak jak z Irlandyi.

Anglia rozumie, że koło dziejów nie da się powstrzymać, że walka narodu o wyzwolenie, stanowiące najcharakterystyczniejsze znamię obecnych czasów, nie da się ani powstrzymać ani zlokalizować...

I z tego punktu widzenia walka Egipcyan jest jeszcze jednem ogniwem, w potężnym łańcuchu walk wyzwoleńczych, które ogarniają wszystkie narody bez względu na położenie geograficzne...

Przyjdzie czas i na Hindusów, a za lat dziesiątki i na czarne ludy afrykańskie, zgięte obecnie w jarzmie „cywilizowanej" niewoli.

Po otwarciu Sejmu wileńskiego.

Wybór marszałka.

Wilno. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu konwentu seniorów ustanowiono porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia sejmowego. Najważniejszym punktem porządku dziennego jest dyskusya nad regulaminem oraz wybór marszałka sejmu. Na stanowisko marszałka wysunęto trzy kandydatury: Bańkowskiego jako przedstawiciela klubu zespołu stronnictw narodowych, Jackiewicza z ramienia rad ludowych oraz Piłsudskiego jako przedstawiciela lewicy. Do uzgodnienia poglądów nie doprowadzono. Bezpośrednio przed rozpoczęciem posiedzenia plenum sejmu prowadzone będą jeszcze w tej sprawie konferencye przedstawicieli poszczególnych klubów.

Wilno. PAT. Dzisiejsze posiedzenie sejmu wileńskiego otworzył o godz. 17 min. 20 poseł ks. arcybiskup Hryniewiecki, który po krótkiem przemówieniu oddał przewodnictwo posłowi Fałowiczowi (zespół stronnictw narodowych). Po odczytaniu porządku dziennego przewodniczący zażądał wyboru marszałka sejmu.

Sekretarz Zalewski odczytuje odnośne artykuły regulaminu, poczem przystąpiono do głosowania. W pierwszem głosowaniu największą ilość głosów otrzymali: Bańkowski 45, Łokucijewski 34, Wędziagolski 26. Przed drugiem głosowaniem przewodniczący zarządził 10-minutową przerwę celem dania klubom możności porozumienia się. Przedstawiciele Rad Ludowych odbyli naradę z lewicą w sprawie przeprowadzenia wyboru Łokucińskiego.

Podczas drugiego głosowania w sejmie największą ilość głosów uzyskali: Bańkowski 44, Łokucijewski 34, Wędziagolski 27, Po 10 minutach przerwy odbyło się trzecie głosowanie między Bańkowskim i Łokucijewskim. Łokucijewski uzyskał głosów 58, Bańkowski 43. Dwie kartki oddano białe. Marszałkiem sejmu zotał więc wybrany poseł Łokucijewski.

Przed konferencyą w Genui.

Francya domaga się uznania swego programu.

Paryż. (A. W.) Rząd francuski przygotowuje notę omawiającą poszczególne części porządku dziennego konferencyi w Genui. Nota domagać się będzie zgody państw biorących udział w konferencyi na program Francyi.

Paryż. PAT. (Havas). Poincare wystosował do rządów państw sprzymierzonych notę, w której zaprasza odnośne rządy do porozumienia się w sprawie przyjęcia wspólnego kierunku postępowania co do porządku dziennego konferencyi genueńskiej, zaproponowanego 11 stycznia oraz co do rezolucyi z dnia 6 stycznii. Poincare uważa bowiem, że zasady rezolucyi, których wprowadzenie w życie będzie stanowiło pierwszy punkt narad na konferencyi w Genui, wymagają dokładniejszego i bardziej sprecyzowanego określenia. Nota stwierdza, że jeźli artykuł drugi rezolucyi ma na celu przywrócenie pokoju w Europie na trwałych podstawach, istniejący traktat nie powinien być omawiany, a rozwiązanie problemów, ustalone już poprzednio, jak np. w sprawie górnośląskiej, nie może być bynajmniej zakwestyonowane. Nakoniec nota zaznacza, że brak uspokojenia oraz pewności w tym kierunku mógłby zmusić rząd francuski do zachowania swobody działania.

Delegacya Finlandyi.

Helsingfors. PAT. Radio. Według pism tutejszych delegatami Finlandyi na konferencyi w Genui będą: prezydent ministrów i poseł fiński w Paryżu Enekalis.

Rosya uzależnia swe stanowisko od decyzyi Ameryki.

Moskwa. PAT. „Prawda" zamieszcza artykuł w sprawie konferencyi genueńskiej, w którym żąda uczestnictwa Ameryki w tej konferencyi. W razie gdyby Ameryka nie wzięła udziału w konferencyi — pisze „Prawda" — to w Genui nie osiągniętoby pożądanych rezultatów. Zwycięży wówczas polityka Lloyda George'a, czyli mówiąc innemi słowami: hegemonia Anglii będzie zupełna. Rosya — zdaniem „Prawdy" — nie może dowierzać ani Lloydowi Georgowi ani Poincaremu.

* * *

Rzym. PAT. Zdaniem półoficyalnych kół włoskich są pewne oznaki, wskazujące na to, że Stany Zjednoczone wkońcu zdecydują się wziąć udział w konferencyi genueńskiej.

Nota Francyi do Anglii w sprawie traktatu gwarancyjnego.

Leafeld. Radio. PAT. Propozycye rządu francuskiego przesłane rządowi angielskiemu rozpatrzył gabinet angielski szczegółowo. Dotyczą one konwencyi wojskowej mocą której oba państwa zobowiązały się wzajemnie bronić przed atakiem skierowanym na ich obszary. Jest uzasadniona nadzieja, że w sprawie tej osiągną oba rządy w najbliższym czasie pełne porozumienie.

Ugoda między Craigem a sinfeinistami.

Londyn. PAT. (Radio). „Daily Chronicle" przypuszcza, że rokowania, które się rozpoczęły między Craigiem i przedstawicielem rządu prowizorycznego Irlandyi południowej Colinsem, zakończą się zupełnem porozumieniem oraz doprowadzą ostatecznie do współpracy obu rządów. Narady dotyczyć będą przedewszystkiem wspólnej administracyi.

Przed wyborem papieża.

Zamknięcie konklawe.

Rzym. PAT. (Ag. Stefani). Dzisiaj po ceremoniach kościelnych w kaplicy Paulińskiej, 53 kardynałów zebrało się w kaplicy Sykstyńskiej. Następnie odczytana została konstytucya papieska w przedmiocie konklawe. O godz. 18'30 dojścia do konklawe zamknięto.

Rzym. PAT. (Havas). Uroczystości, związane z konklawe, rozpoczęły się wczoraj o godzinie 12'30. Marszałek konklawe w towarzystwie kilku kardynałów sprawdził zamknięcia wewnętrzne, poczem zamknięto konklawe. Zredagowano protokół o zamknięciu konklawe, który podpisali wszyscy kardynałowie.

Rzym. PAT. Pierwsze skrutynium na konklawe dało wynik ujemny. Z powodu silnego światła słonecznego dym unoszący się z Watykanu zdawał się być zupełnie jasny. Wywołało to żywą emocyę wśród tłumów otaczających Watykan. Spodziewano się bowiem, że wyboru papieża już dokonano. Po 45-minutowem wyczekiwaniu okazało się jednak, że skrutynium nie dało wyniku dodatniego.

Otwarcie wystawy Młodej Polski w Paryżu.

Paryż. PAT. (Havas) W czwartek odbyło się w salach muzeum Crillon otwarcie wystawy Młodej Polski. Z pośród prac artystów polskich zamieszkałych w Paryżu zwracają na siebie uwagę rzeźby Lednickiej Szczyta, Obrazy Pankiewicza, Rubczaka, Kislinga i Kwiatkowskiej oraz eksponaty z zakresu sztuki stosowanej Niny Aleksandrowiczównej, zaś z pośród prac nadesłanych z kraju rysunki prof. Nowakowskiego oraz obrazy Wąsowicza i Pronaszki. Wystawę zwiedzał między innymi poseł Zamoyski, prezes honorowy Komitetu Wystawy oraz rzeźbiarz Bourdell.

Kronika telegraficzna.

Katowice. PAT. Produkcya węgla w tygodniu od 23 do 29 stycznia wynosiła 684.647 ton.

Londyn. PAT. Ag. Havasa. W dniu wczorajszym Lord Curzon odbył konferencyę z ambasadorem francuskim Sainte Aulaire.

Berlin. PAT. (Radio) W kwietniu br. zaprowadzone zostanie stałe połączenie powietrzne pomiędzy Królewcem i Moskwą. W tym celu założone będzie niemiecko-rosyjskie towarzystwo żeglugi nadpowietrznej.

Sztokholm. PAT. Okręt Syrena, należący do rządu sowietów zatonął w zatoce Kiecz. Wraz z okrętem zatonęło 27 pasażerów.

Praga. PAT. W całej Czechosłowacyi wybuchł generalny strejk górników. Z zagłębiu ostrawsko karwińskiem rozpoczął się strejk dziś o godz. 14. Stanęło tam ogółem 45 szybów. Wybuch strejku poprzedziło zerwanie pragskich rokowań o kolektywną umowę dla robotników górniczych. W rewirze ostrawsko-karwińskim strejkuje ogółem 46.000 górników.

Bruksela. PAT. W ostatnich dniach stycznia od 19 począwszy odbywały się posiedzenia komisyi unii międzynarodowej towarzystwa popierającego idee Ligi narodów.

W sprawie klęski mieszkaniowej.

Na zebraniu warszawskiego Tow. hygienicznego w dniu 27 stycznia 1922 r. powzięto następujące rezolucye:

W liczbie klęsk, jakie wojna sprowadziła w dziedzinie zdrowia publicznego, po przeminięciu ostrego okresu upośledzenia żywienia ludu, klęska mieszkań jest główną klęską narodową w Polsce, która przyczynia się do zwiększenia chorób zakaźnych, do upośledzenia kultury i do zdziczenia obyczajów.

Złagodzenie tej klęski znajduje się w znacznej mierze w rękach ciała prawodawczego, które zaniedbało zapobieżeniu katastrofie, tem więcej ma obowiązku podjęcia poprawy.

Dla poprawy sprawy mieszkaniowej w Polsce jest niezbędne:

A) Celem ratowania od ruiny istniejących domów mieszkalnych:

1) Ustawowo określone komorne, pobierane przez właściciela w domach starych winno zawierać wszelkie koszta normalnego i prawidłowego utrzymania domu w należytym porządku, a więc oprócz podatków, administracyi, procentów od kapitału, ulokowanego w nieruchomości także koszta remontu bieżącego, częściowo kapitalnego i ubezpieczenia od ognia.

2) Ustawowe ograniczenia wysokości komornego powinno wziąć zastosowanie tylko w wypadkach, gdy między stronami nie nastąpiło porozumienie.

B) Celem rozpoczęcia i pobudzenia ruchu budowlanego-

3) Rząd i gminy obowiązane być winny do niezwłocznego przystąpienia i wybudowania domów dla swych urzędów i urzędników, korzystających z zarekwirowanych mieszkań, a to celem uwolnienia tym sposobem zajętych pomieszczeń w domach prywatnych.

4) W miastach, w których odczuwa się głód mieszkaniowy, zabroniona być winna zmiana lub przebudowa lokali mieszkalnych na biura, choćby rządowe lub gminne, na kantory i pomieszczenia handlowo-przemysłowe, składy, lokale dla zabaw itd.

5) Wytworzone być winno źródło nizko procentowego długoterminowego kredytu na budowę nowych domów drogą pożyczek miejskich w formie obligów własnych lub instytucyi długoterminowego kredytu. Obligi te winny być gwarantowane przez rząd i przyjmowane do zastawu w Polskiej krajowej kasie pożyczkowej narówni z papierami państwowymi przez wydawanie procentowych biletów skarbowych.

6) Nowo wybudowane domy, w których komorne pobierane będzie w wysokości zbliżonej do cen komornego w starych domach, mają prawo do otrzymania od gminy pokrycia powstałego stąd deficytu; gminy winny mieć prawo poboru dopłat komornianych od lokatorów całej gminy.

7) Zwolnione być winny nowe domy i dochody ich właścicieli od podatków państwowych i gminnych przez lat 15, a spółdzielnie, kooperatywy i wszelkiego rodzaju spółki, mające na celu budowę domów, od opłat i podatków przy założeniu w ciągu lat 5.

Przegląd polityczny.

Mała Ententa na konferencyi w Genui.

Prasa jugosłowiańska ogłasza półurzędowy komunikat, według którego Mała Ententa ma zamiar wystąpić na konferencyi genueńskiej jako grupa niezależna i jednolita. Delegaci Małej Ententy mają opracować na konferencyi specyalnej, która odbędzie się przed zjazdem w Genui, własny projekt odbudowy ekonomicznej Europy środkowej i wschodniej. Ten ich punkt widzenia będzie przedstawiony konferencyi genueńskiej. W komunikacie tym podkreślono, że Mała Ententa nie zgodzi się na zmianę traktatów pokojowych.

St. Zjednoczone wobec konferencyi genueńskiej.

Korespondent „Timesa“ z Nowego Jorku donosi, że prezydent Harding, podczas przyjęcia w Białym Domu unikał wyraźnego wypowiedzenia się w sprawie czy St. Zjednoczone przyjmą czy też nie zaproszenie uczestniczenia w konferencyi genueńskiej, prezydent zauważył jednakże, że jest to rzeczą dość trudną dla St. Zjednoczonych mieć w tej sprawie postawę wyraźną, stosunek bowiem Ameryki względem konferencyi różni się od stosunku innych narodów.

Prezydent Harding oświadczył jednak, że w każdym razie St. Zjednoczone nie będą przeszkadzały i nie będą dążyły do odroczenia konferencyi.

Możliwość zmian w umowie polsko-czeskosłowackiej.

„Kuryer Lwowski“ donosi z Warszawy: „Jak nas informują z bardzo poważnego źródła, Czechy na skutek ostatnich układów i w związku z silną opozycyą w Polsce przeciw umowie polsko-czeskosłowackiej gotowe są do zasadniczych zmian w tekście układu, a mianowicie do uznania granicy wschodniej Polski, ustalonej traktatem ryskim“.

Bank robotniczy w Palestynie.

Uchwalony budżet tej nowej a tak ważnej dla ruchu kooperatywnego w Palestynie instytucyi został przez żyd. bank kolonialny wyasygnowany na mocy zezwolenia Rządu angielskiego. Instytucya wyż. wspomniana rozpoczęła swe czynności po odbyciu Walnego Zgromadzenia w Tel-Awiw. W skład Komitetu założycielskiego wchodzi obok przedstawiceli Ogólnej Organizacyi robotniczej w Palestynie reprezentant organizacyi syonistycznej.

Bank robotniczy, którego celem jest udzielanie kredytów kooperatywom i kwucom palestyńskim stał się w obecnej fazie rozwoju koniecznością, rozpoczyna przeto pracę w chwili nader ważnej.

Akcya banku kosztuje 1 funt egipski.

Celem zorganizowania działalności dla Banku robotniczego utworzyło się we Wiedniu — Biuro dla propagandy w Europie i rozesłało deklaracyę na akcye. Akcya w Europie kosztuje 21 szylingów i zostaje obliczoną wedle każdorazowego kursu funta egipskiego.

W skład biura wchodzą przedstawiciele Hapoel Hacair, Zeirej-Syon i prawicy Poale-Syon.

Równocześnie z propagandą europejską wyjechała delegacya organizacyi robotniczej do Ameryki, gdzie z wielkiem powodzeniem w szeregu miast rozpoczęła już akcyę.

W Polsce akcya jest w pełnem tempie.

Celem omówienia znaczenia Banku robotniczego w Palestynie w związku z obecną sytuacyą polityczną w Palestynie odbędzie się staraniem komitetu miejscowego niezawisł. żyd. soc. i dem. partyi robtn. Poale Syon w Krakowie w niedzielę dnia 5 lutego o godzinie 3-ej popołudn. w sali Solidarności Zielona 10 II p. zebranie, za zaproszeniami, na którem przemawiać będzie znany szerokiemu ogółowi p. A. S. Juris.

Interesujący się tą tak ważną dla kolonizacyi palestyńskiej sprawą mogą wziąć udział w tem zebraniu na podstawie imiennego zaproszenia, które otrzymać mogą w „Solidarności“ także bezpośrednio przed zebraniem.

Felieton.

Na redućie prasy.

„Reduta prasy“ cieszy się w naszem mieście tradycyjną popularnością i również z tradycyi jest ona clou każdego sezonu zabawowego. Zwłaszcza zabawy redutowe urządzone w ubiegłych dwóch latach w gmachu teatru im. Słowackiego zdobyły sobie słusznie palmę pierwszeństwa w karnawale.

„Reduta prasy“ i w tym sezonie nie zawiodła. W przepięknie udekorowanych ubikacyach Starego Teatru tłumy wytwornej publiczności spędziły noc wśród hucznego nastroju redutowego, zabawiając się bądźto swawolną intrygą, bądź też tańcami, lub wreszcie obserwowaniem bawiących się tłumów. Reprezentowany był na reducie nie tylko świat dziennikarski, literacki i artystyczny, lecz również przedstawiciele władz, osobistości ze świata nauki, lekarskiego, prawniczego, finansowego, handlowego itd.

Płeć piękna przybyła bardzo licznie; z pośród mnóstwa „maseczek“ wiele kostyumów odznaczało się niezwykłą pomysłowością. Trudno wyliczyć choćby część barwnych strojów, które zwracały na siebie ogólną uwagę, nadmieniamy zatem tylko, że nagrodzony został kostyum oryentalny p. Duszyńskiej (nagroda wspaniale malowany wachlarz pędzla artysty-malarza Galla). Złoty zegarek branzoletowy jako nagrodę dla „najpiękniejszej“ przyznano p. drowej Missonowej.

Również wśród mężczyzn było kilka oryginalnych kostyumów (Bocian, Kot, Arab dyabeł ii.).

Redutę uświetniały popisy taneczne baletu Opery układu baletmistrza Cesarskiego.

Tańczono przedewszystkiem tańce modne, jak fox-trott, one-step, two-step, no i shimmy, z którym zwłaszcza bywalcy starej daty nie mogli się uporać... Pozatem odtańczono kilka walców i bostona..

Do pląsów przygrywały dzielnie znakomite orkiestry pracowników tramwajowych. W czasie tańców reflektory rzucały z galeryi różnokolorowe światła na rozbawionych uczestników maskarady.

Niemilknąca zabawa przeciągnęła się wśród hucznie wesołego nastroju do godzin przedpołudniowych.

* * *

Ustronny, zaciszny gabinet męski... (Nazwa „męski“ nie krępuje oczywiście czarujących maseczek płci żeńskiej, które okupowały w gabinecie wszystkie siedzące miejsca i z wdziękiem rozpierają się na wygodnych fotelach..). Grono wyfraczonych panów otacza „dziewuchę“ wiejską, która na lewo i prawo zerka oczętami z pod maski, intrygując swymi pełnymi gracyi i temperamentu ruchami oraz iście redutowo śmiałemi uwagami. I ja mieszam się w ten tłum, i ja na równi z innymi podziwiam dziarską dziewoję, która swój kunszt intrygowania zna wybornie... Zdobywam kolo niej miejsce na kanapie i rozpoczynam na dobre flirtować z urocza maseczką, zdradzającą coraz większe zadowolenie, które z natury rzeczy i mnie się udziela. W tem zrywam się i jak opętany uciekam. Po bystrem wpatrywaniu się dojrzałem pod koronkami maski... rudawą bródkę! Wkrótce potem pocieszyłem się widząc, jak brodata „dziewucha“ (redaktor D.) nabrała niejednego żądnego przygód redutowych uczestnika zabawy; młodzi i starzy w moich oczach z zachwytem całowali rączkę tej krasawicy.

* * *

Mecenas X. ściga oczyma, a także (gdy tamta puściła się w pląsy) nogami zamaskowaną „nimfę wodną“, której powiewna szata i rozwiany włos dziwny wywierają nań czar... Dopadł wreszcie mieszkankę leśnych strumyków i chce z sali balowej unieść ją hen, hen — do gabinetu. Maseczka intryguje, zadaje pytania, które zdradzają, że zna mecenasa, aż wreszcie w wirze tańczących znika, zostawiając... pragnienie...

W kilka godzin później mecenas w uroczej nimfie rozpoznał swą własną mundantkę.

* * *

Nad ranem obiło mi się o uszy opowiadanie o złotowłosym paziu, który wzbudziwszy dla siebie zainteresowanie u upatrzonego młodzieńca, wśród miłego flirtu w ustronnem zaciszu nagle począł „przez zapomnienie“ zdradzać pewne nawyczki męskie, przyczem również „przez zapomnienie“ chwilami zmieniał swój dźwięczny sopran na prawdziwy baryton. Zdysoryentowany zachowaniem się pazia zarzuca młodzian maseczce, że jest mężczyzną, na co otrzymuje odpowiedź potakującą. Biadając nad utratą drogiego czasu młodzian zabiera się do porzucenia pazia-oszusta, gdy ten ustami swemi wycisnął niezawodne piętno swej kobiecości na ustach chłopca i oszołomionego pocałunkiem opuszcza wśród srebrzystej skali śmiechu.. Daremnie podejrzliwy amant

ZE ŚWIATA ŻYDOWSKIEGO.

O instytuty naukowe w Palestynie.
Komitet żyd. profesorów uniwersytetu we Wiedniu.

Wiedeń. (Tel. wł.). Z inicyatywy nadrabina dra Chajesa odbyło się tutaj zebranie szeregu wybitnych wiedeńskich uczonych żydowskich. Przewodniczył zebraniu prof. Ehrmann. Nadrabin dr. Chajes w znakomitem przemówieniu wskazał na odrodzenie się języka hebrajskiego, którym obecnie włada znacznie więcej osób, aniżeli za czasów drugiej świątyni. Mowca kreśli obraz szkolnictwa hebrajskiego w Palestynie oraz omawia myśl utworzenia uniwersytetu w Jerozolimie, któryby całe dzieło uwieńczył. Po szczegółowem jednak rozpatrzeniu sprawy uznano za stosowne zaniechać narazie myśli natychmiastowego stworzenia uniwersytetu, a natomiast na wniosek prof. Einsteina przystąpi się już w najbliższym czasie do założenia instytutów badawczych przedewszystkiem z działu medyczno-chemicznego. Mowca wspomina o hojnych darach na ten cel barona Rotszylda (10,000 funtów), pewnego Żyda z Szanghaju, wreszcie profesora Weizmanna, który ofiarował całe swoje laboratoryum chemiczne. Wkońcu zwraca się dr. Chajes do zebranych uczonych, by każdy w miarę możności przyczynił się do stworzenia podstawy dla przyszłego uniwersytetu, czyto ofiarując własne swoje dzieła, czy duplikaty zbiorów bibliotecznych, czy wreszcie instrumenty, preparaty naukowe i środki pomocnicze.

Po ożywionej dyskusyi, która stwierdziła gotowość zebranych do czynnego współdziałania w akcyi tworzenia naukowych instytucyi w Palestynie, ukonstytuował się Komitet centralny, w którego ręku będzie spoczywało kierownictwo pracą. W skład Komitetu weszli pp.: dr. Chajes, radca dworu Frankfurter, profesorowie Pick, Ehrmann, Gomperz, Braun, Neumann, Weinberg, docenci Deutsch, Lüben i Korn.

Sokołow o zmarłym papieżu.

Nowy Jork. (ŻBK.). W rozmowie z przedstawicielami prasy w Pitsburgu wyraził Sokołow głębokie ubolewanie i żal z powodu zgonu papieża Benedykta XV. Sokołow wspomniał o swojej audyencyi u Papieża w r. 1917 i o przychylnym stosunku Benedykta XV do syonizmu. Sokołow wskazał również na deklaracyę, w której Papież ostro wystąpił przeciwko pogromom w Europie Wsch.

Kłamstwa „Morning Postu".

Jerozolima. Z powodu wiadomości antysemickiej „Morning Post", że rząd angielski ma rzekomo w tych dniach ogłosić nową interpretacyę deklaracyi Balfoura, w tym sensie, że Żydzi w Palestynie nie otrzymają specyalnych praw, ani obywatelskich, ani politycznych, — korespondent „Doar Hajom" zwrócił się do angielskiego ministerstwa kolonii, gdzie oświadczono mu i pozwolono ogłosić, że informacya „Morning Post" nie odpowiada prawdzie i że żadem urzędnik ministerstwa kolonii nie udzielił „Morning Post" żadnych wiadomości o interpretacyi deklaracyi Balfoura.

---

snął się jakby cień do białego dnia po wszystkich salach i zakamarkach gmachu.... paź znikł bez śladu, a wtajemniczeni twierdzą, że w salonie dla pań zmienial po tej przygodzie kostyum. Przy tem już nie bylem...

* * *

Absolutnie nie trafiają mi do przekonania maseczki, które pod żadnym pozorem nie chcą się zdemaskować, nawet przed samem zakończeniem reduty. Jestem przekonany, że maska takich konsekwentnych istot faktycznie kryje pod sobą same okropności. Dlatego w interesie płci, którą mam zaszczyt reprezentować, wnoszę, aby reduty zaczynały się od końca, to znaczy, abyśmy zgóry wiedzieli, które maseczki odejdą niepoznane byśmy je mogli zupełnie zbojkotować. Genezą wyżej przytoczonych wniosków stanowi przygoda, jaką miałem o godz. 7-ej rano. Pewna stara panna (oczywiście w masce) chciała zająć mnie swą osobą, co jej się — przyznaję ze wstydem — „częściowo" udało. Na szczęście jakoś wybrnąłem z kłopotu, a obecnie głoszę krucyatę przeciw wszystkim tym maseczkom, które wczoraj do białego rana zachowały swe incognito. Nie tyle to oczywiście uroczego Amorka w różowej sukience ze skrzydełkami na plecach, który — mogę to zaprzysiądz — starą panną nie jest. Żałujcie wszyscy, którzyście Amorka tego nie widzieli....

Z. M.

Amerykański minister wojny na „Keren Hajessod".

Nowy Jork. (ŻBK.). Na wielkim mityngu w Cleveland, urządzonym w tych dniach na cześć delegacyi syonistycznej z Sokołowem na czele, przemawiał m. in. b. minister wojny, p. Natan D. Backer, który nawoływał zebranych do popierania „Keren Hajesod".

Autonomia mniejszości narodowych na Litwie.

Kowno. (ŻBK.). Nadzieje przyjęcia przez Sejm litewski statutu mniejszości narodowych na Litwie znacznie się polepszyły. Wszystkie partye polityczne zgodziły się na utworzenie ministerstw do spraw mniejszości narodowych. Dyskusyę wywołuje jedynie kwestya, czy na utworzenie ministerstwa wystarcza, aby dana mniejszość narodowa liczyła 100,000 obywateli, czy też conajmniej 10 proc. ludności całego kraju.

Rząd węgierski nie dotrzymuje zobowiązań.

Budapeszt. (ŻBK.). „Neptszawa" komunikuje, że w drugiej połowie stycznia br. internowano w obozie koncentracyjnym w Raloegermzey 45 osób, między nimi 13 Żydów dzieci i kobiety. Warunki w obozie są niewymownie złe. Internowanie odbywa się nadal, pomimo zapewnienia rządu węgierskiego, że więcej w tym obozie internować się nie będzie.

Z PALESTYNY.

Skrucha przewoźników arabskich.

Jerozolima. „Haarec" donosi z Jaffy:

Tutejsi przewodnicy arabscy, którzy brali udział w rozruchach antyżydowskich w Jaffie, a potem zrzekli się przewożenia emigrantów żydowskich z okrętów do portu, wystosowali w tych dniach list do gubernatora Jaffy, w którym przyrzekają, przewozić regularnie emigrantów żydowskich z okrętów. Wyrażają oni żal i skruchę z powodu rozruchów jaffskich i proszą, aby, na przyszłość nie skierowywano okrętów z emigrantami do Hajfy, lecz po dawnemu do Jaffy.

„Nowa Reforma“ a „Rozwój“.

Z żydowskich kół obywatelskich donoszą nam, iż onegdajsze ogłoszenie „Rozwoju“, zamieszczone w „Nowej Reformie“ na naczelnem miejscu, a nawołujące Polaków-chrześcijan do bojkotu Żydów wywołało silne oburzenie wśród żydowskich sfer obywatelskich, a to tem bardziej, iż „Nowa Reforma“, reprezentująca demokratyczny odłam społeczeństwa polskiego, po raz już drugi w krótkim czasie użycza miejsca (choćby nawet płatnie) kierunkowi politycznemu, którego celem jest szerzenie nienawiści wśród obywateli państwa tak na polu gospodarczem jak i politycznem. Społeczeństwo żydowskie w wszystkich jego kierunkach stara się usunąć płaszczyznę tarć i doprowadzić do porozumienia, a w tej samej chwili organ demokratyczny, nie długo po zjeździe stronnictwa demokratycznego, w którego łonie zasiadają Polacy wyznania mojżeszowego (np. Dr. Adolf Gross, Dr Ignacy Landau, Dr Oberlaender) przykłada rękę do akcyi bojkotowej, skierowanej przeciw Żydom a w konsekwencyi przeciw... członkom własnego stronnictwa i swoim własnym współpracownikom (i to w tym samym numerze).

Czy warto za kilkaset marek płatnego anonsu zaprzedawać program polityczny? Albo — może nasze pytanie jest naiwne. Może forma anonsu jest tylko miłą sposobnością do wyrażenia... niesformułowanego w rezolucyach programu?

Nie chcielibyśmy wierzyć, że zachodzi druga ewentualność, bo wierzymy, iż potencyalnie ostatnia szczypta polskiego sumienia i rozsądku politycznego gnieździ się jednak w pol. stronnictwie demokratycznem... na razie niestety tylko potencyalnie.

Dziwić się tedy nie można, że „wykolejenia“ „Nowej Reformy“ odbiły się silnem echem wśród obywatelstwa żydowskiego, szczególnie wśród jego asymilatorskich lub półasymilatorskich jednostek... Odezwała się nareszcie godność żydowska...

Nota bene — i „Czas“, pragnący tak seryo zgody wśród obywateli poszedł w ślady „Nowej Reformy“, zaraz dnia następnego.

KRONIKA.

Kraków, 4 lutego.

— **Z powodu spoczynku sobotniego** i wcześniejszego skutkiem tego zamknięcia redakcyi, numer dzisiejszy nie zawiera ostatnich wiadomości telegraficznych i kronikarskich.

—oo—

— **Spis lokatorów dla wymiaru daniny od komornego.** Magistrat m. Krakowa oplakatował wczoraj na murach miasta obwieszczenie w sprawie spisu lokatorów dla wymiaru nadzwyczajnej daniny państwowej od komornego. W tym celu dnia 3, 4, 6 i 7 bm. otrzymają właściciele domów listy do wypełnienia w nich wszystkich lokatorów. Wypełnione listy należy złożyć w 3 egzemplarzach w czasie od 10 do 18 bm. w wydziale II a magistratu w godz. od 9—1 w południe i od 4—6 wiecz. W razie niedokładnego lub nieprawdziwego sporządzenia list winni tego przekroczenia będą surowo karani.

— **O ceny mięsa.** W gmachu województwa krakowskiego odbyła się onegdaj pod przewodnictwem naczelnika wydziału aprowizacyjnego, radcy dra Lewickiego, konferencya w sprawie sprzedaży taniego mięsa. W konferencyi wzięli udział naczelnik wydziału weterynaryjnego województwa dr. Lang, prezydent gminy żyd. dr. Rafał Landau, r. m. Kluczka, radca Magistratu Latacz, delegat urzędniczego związku aprowizacyjnego dr. Markiewicz i zastępca komisaryatu targowego. Po dyskusyi, w której omawiano sposoby obniżenia wysokich cen mięsa, uchwalono odnieść się do Magistratu, by akcyą tą się zajął i poczynił kroki, zmierzające do obniżenia cen mięsa dla szerokich warstw ludności. Zaznaczyć należy, że mimo tych starań ceny mięsa w ostatnich dniach poszły w górę.

— **Pęknięcie rur wodociągowych.** Wskutek nagłej odwilży po długotrwałych niezwykłych mrozach, popękały w tych dniach na kilku ulicach rury wodociągowe, co spowodowało brak wody w wielu punktach miasta. Wskutek tego braku wody nie mogły niektóre kuchnie publiczne wydawać obiadów, a m. in. i kuchnia akademicka, z której korzysta ponad 1000 słuchaczy wyższych uczelni krakowskich. Robotnicy wodociągu miejskiego przez cały dzień wczorajszy pracowali nad zastąpieniem popękanych rur nowemi.

— **Klęska bezrobocia przybiera** coraz większe rozmiary. Urząd pośrednictwa pracy niema zupełnie zgłoszeń wolnych miejsc. Ze wsi zgłasza się po kilkaset osób dziennie, domagając się wysyłania na roboty rolne do Francyi. Wczoraj do lokalu Urzędu przy ulicy Podzamcze 30 wdarł się tłum, zatarasowując zupełnie wejście do biura, wskutek czego musiano wezwać policyę, która dopiero przywróciła porządek. Wobec tego wyjaśnia się, że transporty robotników rolnych do Francyi odejdą dopiero w marcu względnie w kwietniu. Zgłaszanie się zatem do wyjazdu jest obecnie zupełnie bezcelowe. Natomiast wysyła się do Francyi górników, którzy jednak muszą przedłożyć poświadczenie z dyrekcyi kopalni, że pracowali w kopalniach węgla.

— **Otwarcie wystawy w gmachu Muzeum przemysłowego**, Smoleńsk 9, II p. „Jak powstaje książka“, nastąpi w dniu 5 bm. i otwartą będzie do 1 marca br. codziennie od godziny 10—2. — Wstęp od osoby 20 mk, dla wycieczek 5 mk od osoby.

— **Izba Skarbowa w Krakowie ogłasza:** Z dniem 1 lutego 1922 obejmą Inspektoraty skarbowe w okręgu krakowskiej Izby skarbowej wszelkie agendy należytościowe, które dotychczas należały do zakresu działania Urzędów podatkowych. Począwszy więc od dnia 1 lutego 1922 r. mają być wszelkie zgłoszenia w celach wymiaru należytości i opłat stemplowych dokonywane we właściwych Inspektoratach skarbowych (§ 43 i 44 ustawy z 9 lutego 1850, Dz. u. p. Nr. 50), a to pod rygorem skutków przewidzianych w §§. 79 i 80 ustawy z dnia 9 lutego 1850, Dz. u. p. Nr. 50.

— **Wstrzymanie potrąceń podatku od uposażeń służbowych.** Na podstawie telegraficznego doniesienia, nadesłanego przez Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów w Warszawie, zawiadamia Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie, że Ministerstwo Skarbu rozesłało do Izb Skarbowych zarządzenie wstrzymania potrącania przez służbodawców 2% podatku dochodowego od uposażeń służbowych.

— **Fałszowane mleko.** Organa sanitarne przeprowadziły wczoraj kontrolę mleka u sklepikarzy krakowskich, przyczem skonstatowały, że fałszowanie mleka odbywa się na szeroką skalę. M. in. w sklepie Dory Rauchhändler przy ul. Lwowskiej 5 zakwestyonowano kilkadziesiąt litrów mleka, które — jak się okazało — zawierało około 25% wody. Ponadto na targu w Rynku gł. skonfiskowano znaczną ilość mleka ze znaczną domieszką wody, sprzedawanego przez Chaima Feldmana.

— **Ucieczka włamywacza.** Do mieszkania właściciela dóbr p. Kozłowskiego przy ul. Grabowskiego pod l. 10 włamał się Andrzej Michalik (lat 28) i skradł futro podbite rosyjskimi baranami, parę trzewików żółtych, marynarkę, spodnie oraz 6 koszul łącznej wartości ½ mil. mk. Nadto Michalik włamał się do stajni w tym samym domu i skradł klacz, również własność p. Kozłowskiego. Szkoda, wyrządzona z powodu kradzieży klaczy wynosi 70.000 mk. Włamywacz po dokonaniu kradzieży zbiegł.

— **Amator pietruszki.** Gospodarz z Krowodrzy Ludwik Szostek doniósł do policyi, że w nocy z 31 stycznia na 1 bm. niewyśledzony sprawca skradł mu z kopca w ogrodzie 400 kg pietruszki wartości 60.000 mk.

— **Branzoleta, zgubiona na reducie prasy, jest do odebrania w redakcyi „Czasu“ między godz. 8—9 wieczór.**

—o—

— **Omyłk druku.** Do numeru czwartkowego wkradła się omyłka druku w tytule artykułu na stronie 4. Tytuł ten winien brzmieć: „Niebezpieczeństwo niemieckiej inwazyi l o t n i c z e j“, a nie, jak wydrukowano mylnie — „bolszewickiej“.

We wczorajszym artykule pt. „D. Mereżkowskij w roli mizantropa“ w pierwszym wierszu po wyrazie: Korespondent wypadły słowa: „Kuryera Porannego“.

—o o—

IWRIAH, BRZOZOWA 3.

Dziś o godzinie 3½ popołudniu odbędzie się wykład na temat 75

Współczesna kultura hebrajska.

Referują pp. Szmulewicz i Walkowski. — Goście mile widziani.

Z teatru, literatury i sztuki.

— **Z teatru J. Słowackiego.** Dzisiaj „Horsztyński“ po raz 7-my, wypełniający salę do ostatniego miejsca. Jutro popołudniu wraca na afisz „Sąsiadka“ z p. Adwentowiczem w roli Eustachego; wieczorem „Straszne dzieci“ Rostworowskiego, które po tem przedstawieniu na dłuższy czas zejdą z afisza. Poniedziałkowe przedstawienie „Horsztyński“ zakupione w całości przez Akademię Handlową, zacznie się wyjątkowo o godz. 6 wieczorem.

— **Bal artystów teatru J. Słowackiego** odbędzie się w salach Starego Teatru w sobotę 18 lutego. Komitet przygotowuje niebywałe atrakcye. Każdy z gości otrzyma przy wejściu dawkę płynu rozweselającego, ułatwiającej zabawę. Sala będzie oświetlona promieniami Roentgena dla łatwiejszego zdemaskowania domin i masek. Bilety już do nabycia w kasie dziennej teatru Słowackiego w godzinach 5—8 wieczorem.

— **Z teatru „Bagatela“** Dziś i jutro „Ulubieniec kobiet“, arcywesoła farsa w 3 aktach M. Hennequina, która grana będzie przez wszystkie dni następnego tygodnia. W sobotę pop. po cenach 70% niższych. „Upiory“ H. Ibsena z p Kosińskim są stale wysprzedane do ostatniego miejsca i wkrótce zejdą z repertuaru. W niedzielę pop. „Płomień“ po cenach zniżonych.

— **Wielka rewia Tommy'ego** dziś o godz. 11 w nocy. Prawie wszystkie bilety już są rozsprzedane.

— **Z teatru „Nowości“.** „Krowoderskie zuchy“ wypełnią repertuar w sobotę i w niedzielę popołudniu i wieczór oraz w poniedziałek i we wtorek. Na te dni sprzedaje bilety kasa zamawiań sklep p. Rudnickiego, A—B

— **V. „Czarna kawa“** Syndykatu Dziennikarzy krak. odbędzie się w niedzielę 5-go bm. w restauracyi hotelu Saskiego o godz. 4-ej pop. Współudział przyjął chór „Echa“, który odśpiewa szereg najnowszych utworów muzycznych. Prócz chóru „Echa“ kilka sił artystycznych teatrów krakowskich.

— **Koncert żyd. pieśni ludowej.** Znane ze swoich dotychczasowych występów żydowskie stow. śpiew. „Szir“ urządza dnia 19 lutego w sali kina „Warszawa“, Stradom 15 koncert żyd. pieśni ludowej. Cały szereg nowych pieśni ludowych, nieznanych w Krakowie w wykonaniu chóru żeńskiego, mieszanego i męskiego oraz dotychczasowe występy tego stow. dają rękojmię, że i ten koncert wypadnie udatnie i zadowoli nasze społeczeństwo, które od tak długiego czasu nie miało sposobności usłyszeć żyd. pieśni ludowej. Bilety nabyć już można u firmy R. Schönberg, Stradom 2.

—oo—

Z SALI KONCERTOWEJ.

PAWEŁ GRÜMMER.

Dawno nie słyszeliśmy w Krakowie czelisty; ostatni — jeszcze przed wojną — był Casals, najgenialniejszy wogóle może muzyk i interpretor nietylko między czelistami, wobec którego nikt inny ostać się nie może i którego miara jest za wielka także dla Grümmera. U czelisty tego wykuwa się na pierwszy plan nader liryczna śpiewność kantyleny, traktowanej po wiedeńsku, z szarmą i lekkością popartą lekkiem pociągnięciem i zmianami smyczka i znakomitem piano. Mniej udałe są niekiedy sposoby łączenia tonów legato przez podkładanie w glissando palca (po uczniowsku), a nadto intonacya zdradza czasem niepewność. Technika obu rąk — szybkość i dokładność pasażów, oktawy, tercye „Daumenaufsatz“, staccatto (atoli nie tryler) — bez zarzutu; ton wprawdzie niezbyt wielki, ale miły. Program duży nie wzbudzał żywszego zainteresowania; zamiast bladego koncertu Boccheriniego (nazwanego gdzieś żoną Haydna) odpowiedniejsza byłaby sonata.

Akompaniował dyskretnie prof. Lipski.

Dr. Henryk Apte.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Horsztyński“.

Niedziela pop.: „Sąsiadka“; wiecz. „Straszne dzieci“.

TEATR MIEJSKI: OPERA I OPERETKA.

Sobota: „Madame Butterfly“.

Niedziela: „Madame Butterfly“.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“:

Sobota pop.: „Upiory“; wiec.: „Ulubieniec kobiet“; o godz. 11 w nocy Rewia Tommy'ego.

Niedziela pop.: „Płomeń“; wiecz.: „Ulubieniec kobiet“.

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH

Sobota: „Krowoderskie zuchy“.

Niedziela pop. „Krowoderskie zuchy“; wiecz.: „Krowoderskie zuchy“.

Ze sportu.

CIEKAWY JUBILEUSZ

obchodził międzynarodowy bramkarz węgierski Zsak w ubiegłym tygodniu, mianowicie: 25 udział w reprezentacyi Węgier. Związek węgierski urządził uroczysty wieczór na cześć jubilata, na którym uczcił jego zasługi w dłuższj przemowie wiceprezes Związku Tibor. Na pamiątkę zasług wręczył mu Związek przez swego przedstawiciela piłkę nożną z bronzu na marmurowej podstawie.

Związki i kluby zagraniczne przesłały mnóstwo telegramów, przypuszczamy, że i Związek Polski nie zaniedbał zadość uczynić kurtuazyi, tembardziej, że Zsak z swych występów w Krakowie chlubnie nam jest znany.

„HAKOAH A ZWIĄZEK PŁYWACKI.

Związek austryackich Tow. pływackich odbył w ubiegłą sobotę Walne Zgromadzenie, na którem przedstawiciel klubu „Dunaj“, znany z swych występków antysemickich w prasie, również na zgromadzeniu zaprodukował się z swym repertuarem. Dzięki mężnemu, pełnemu godności wystąpieniu przedstawiciela „Hakoahu“ p. Ernesta Weissa, który zagroził wystąpieniem ze Związku, spotkała zapalczywego bojownika należyta odprawa. Dyskwalifikacya tego pana na przeciąg jednego roku będzie utrzymana w mocy.

SPORT ŻYDOWSKI W AMERYCE

O rozwoju żydowskiego sportu w „New Jorku“ zamieszcza „Wiener Morgenzeitung“ ciekawe rewelacye organu klubowego Hakoah z Zurychu. Organ ten donosi, że na półtora miliona Żydów istnieje zaledwie od niedawna jeden klub sportowy „Bar Kochba“, liczący 40(!) członków.

Z sali sądowej.

ECHA DENUNCYACYI ŁANCUCKIEJ.

(Od specyalnego korespondenta)

Na skutek denuncyacyi, poruszonej swego czasu przez nas w artykule pt. „Pod pręgierz“ wnieśli pp. Dawid Just i Salomon Grinbaum, obaj w Łańcucie, bezpośrednio dotknięci sromotną denuncyacyą skargę o obrazę czci z §§ 487 i 488 kod. karnego przeciw części podpisanych na memoryale, a to Efroimowi Helsingerowi, Chaimowi Zellnerowi, Izraelowi Knellerowi, Seligowi Fertigowi, Abrahamowi Katzowi, Naftalemu Lipschietzowi, Getzlowi Glanzbergowi i Dr Władysławowi Lizaki, adwokatowi, jako autorowi memoryału, wszystkim w Łańcucie. Pierwsza rozprawa odbyła się 31. grudnia w sądzie powiatowym w Łańcucie. Rozprawa została zaraz na wstępie z powodu jawienia się tylko 2 oskarżonych, i jednego świadka odroczoną.

Oskarżycieli prywatnych zastępuje adw. Dr. Leib Landau z Przemyśla, oskarżonych broni Dr Balicki z Łańcuta. Na sali rozpraw jawiło się wielu Żydów, palestra łańcucka i wielu urzędników, albowiem sprawa wywołuje wśród szerokich sfer zrozumiałe zainteresowanie.

(J)

Z kraju.

Przemianowanie urzędników wojskowych. W związku z przeprowadzeniem demobilizacyi urzędników wojskowych oraz przewidzianego zniesienia instytucyi urzędników wojskowych zarządziło M. S. Wojskowych przedłożenie przez Dowódców O. K. — list urzędników wojskowych mających zamiar pozostać na stałe w armii.

Urzędnicy wojskowi — posiadający cenzus oficerski zostaną przemianowani na oficerów, bez cenzusu zostaną chorążymi.

Zaliczki na renty inwalidzkie od 1 grudn. 1921 r. Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 17 listopada 1921 r. w sprawie zaliczek na renty inwalidów, którzy odpowiadają warunkom ustawy z dnia 18 marca 1921 r., zarządził M. S. Wojskowych po porozumieniu się z Ministrem skarbu wypłacanie zaliczek na renty w myśl tabeli uwzględniającej procent niezdolności zarobkowej oraz klasę miejscowości.

O rozwój Gdyni. „Gazeta Gdańska“ donosi: W gdańskiej dyrekcyi kolejowej poruszono myśl rozszerzenia podmiejskiego ruchu kolejowego z Gdańska do Sopot, w ten sposób, aby pociągi lokalne kursowały z Gdańska przez Sopoty do Gdyni. Na tem zarządzeniu zyskałaby niewątpliwie Gdynia, jako rozwijające się coraz bardziej polskie kąpielisko morskie.

Fałszerz i oszust-prezydentem Bydgoszczy. W „Kuryerze Polskim“ czytamy pod powyższym tytułem m. in.: „Przed dwoma mniej więcej laty, po ustąpieniu Niemców z Bydgoszczy, zjawił się w tem mieście bardzo elegancki, bardzo solidny, bardzo poważny człowiek, nieznany co prawda nikomu, chyba p. komisarycznemu prezydentowi Maciaszkowi. Wkrótce galicyanin Wincenty Łukowski zaczął odgrywać wielką rolę w mieście, został radcą magistratu, decernentem teatralnym, członkiem rozmaitych komitetów, zarządów itd. Wreszcie p. radca W. Łukowski przy pomocy swych przyjaciół — wybrany został prezydentem miasta. I to go zgubiło.. Wkrótce po wyborze p. Łukowskiego na prezydenta miasta zaczęły krążyć po Bydgoszczy takie monstrualne pogłoski o jego dawnej działalności w Galicyi, że doprawdy nawet najzaciętszym jego wrogom wydawały się one niemożliwemi, a jednak.. ogłoszono autentyczne dokumenty dowodzące niezbicie, że p. prezydent Łukowski w 1897 r., jako ówczesny praktykant pocztowy wyrokiem prawomocnym sądu okręgowego w Wadowicach (Nr. 4346 z dn. 11 VI. 1897 r.) został skazany za fałszowanie przekazów pocztowych na 2 i pół lat ciężkiego więzienia z jednodniowym postem co miesiąc. Karę p. Wincenty Łukowski odcierpiał w więzieniu kryminalnem w Wiśniczu. Że jednak ta kara nie poprawiła p. Łukowskiego, dowodem są jego późniejsze „sprawki“, które narazie nie są jeszcze publicznie ujawnione. P. Łukowski, zachowując do końca rolę ofiary nieczyich oszczerstw — zrezygnował ze stanowiska“.

Endecki „Kuryer Poznański“ donosi, że minister przyjął dymisyę p. Łukowskiego i zapowiada z patosem, że o powodach tej dymisyn będzie się mówiło bardzo obszernie na trzech rozprawach karnych, które przeciw swym przeciwnikom wniósł p. Łukowski.

Zuchwałość bandytów warszawskich. Niezwykle zuchwałego i planowo zorganizowanego napadu dokonano wczoraj o godz. 8-ej wiecz. na mieszkanie właściciela magazynu optycznego, p. Charłupskiego, przy ul. Złotej 36. W chwili, gdy Charłupski wraz z rodziną zasiadł przy kolacyi, wtargnęło znienacka do mieszkania 5-ciu bandytów, którzy mierząc z rewolwerów zabronili komukolwiek ruszać się z miejsca, a jednocześnie dwaj z nich dopadli do p. Charłupskiego i zabrali mu ukryty w tylnej kieszeni spodni brauning i następnie wszystko co miał przy sobie, a więc pieniądze i kosztowności, pozostałym zaś członkom rodziny Char. kazano nawet zdejmować z palców pierścienie. Plądrowanie bandytów trwało około pół godziny. Zrabowali znalezione brylanty, pieścienie, biżuteryę i gotowiznę wartości przeszło 7-m milionów. Opuszczając mieszkanie, bandyci związali Charłupskiemu ręce i zagrozili osobnym porachunkiem, gdyby śmiał podnieść alarm i wzywnć policyę. Sprawców zuchwałego napadu dotąd nie ujęto.

Dział gospodarczy.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

Załączenie faktur przy przesyłkach towarowych z Austryi do Polski. Na podstawie rozporządzenia ministerstwa skarbu muszą być załączone do każdej przesyłki towarowej nadanej w Austryi faktury, terminatki, wzgl. inne alegaty zapowiadające wartość towarów. Alegaty te mają służyć dla statystyki celnej. To samo odnosi się do towarów zabieranych przez podróżnych ze sobą. W razie braku wspomnianych alegatów nałożony zostanie na towary odrębny dodatek celny.

Związek eksportowy przemysłu włókienniczego. Grono przemysłowców oraz większych firm w ogólnej liczbie 32 utworzyło spółkę handlową z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą: „Związek eksportowy polskiego przemysłu włókienniczego“. Związek ma na celu zapewnienie polskiemu przemysłowi włókienniczemu potrzebnych dla jego egzystencyi i rozwoju rynków zbytu zagranicą.

Zniżki cen soli nie będzie. Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje: Wobec krążących pogłosek o mającej rzekomo nastąpić w krótkim czasie zniżce ceny soli, które to pogłoski wytwarzają w handlu tym artykułem zastój, min. skarbu stwierdza, że zniżka cen soli w najbliższych miesiącach nie jest przewidzianą.

Podwyższenie cen papieru w Niemczech. Wobec znacznego podrożenia surowców jak celulozy surowców chemicznych, węgli a także płacy robotniczej, fabrykanci niemieccy uchwalili podwyższyć cenę papieru o 100 proc.

Handel zewnętrzny Rosyi sowieckiej. W ciągu 9 miesięcy r. z. rząd sowietów zakupił w Anglii różnych towarów za 67 mil. rb. w złocie, czyli 38 proc. wwozu przedwojennego. Trzy czwarte zakupionych towarów już sprowadzono do Rosyi. W tym samym czasie wywieziono do Anglii różnych towarów za 5 i pół mil. rb. w złocie. Towary zakupione przez sowietów w Niemczech przedstawiają wartość 8 mil. rb. w złocie, w państwach skandynawskich 12 mil. rb. zł. Powyższe sumy zapłacono przeważnie za nasiona i narzędzia rolnicze.

O dowóz jedwabiu. Do ministra skarbu zgłosiła się delegacya kupców żydowskich z memoryałem domagającym się pozwolenia na stały przywóz jedwabiu z zagranicy. Petenci twierdzą, że to da możność zatrudnienia wielu robotników w Polsce przy wyrabianiu parasoli, krawatów, kapeluszy itd. i wywozu tychże przedmiotów do Rosyi.

Handel z Rosyą. W tych dniach otrzymały rządowe instytucye nowe rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie ułatwienia handlu z Rosyą i Ukrainą Sowiecką, na podstawie którego granica ma być ostatecznie otwarta dla handlu z Rosyą i Ukrainą Sowiecką od dnia 6-go lutego br. na całej przestrzeni. Dotychczas deklarowanie towarów na eksport do Rosyi i Ukrainy Sowieckiej na odcinku granicy Wschodniej Małopolski odbywały się wyłącznie w Podwołoczyskach, obecnie od 6-go lutego punkty takie do deklarowania towarów mają być otwarte we wszystkich miejscowościach nad granicą, gdzie są albo urzędy celne, albo przedstawiciele skarbowości lub wreszcie żandarmerya. Sprawę praktycznego wykonania tego zarządzenia Ministerstwo Spr. Wewnętrznych poleciło rozwadze miejscowych władz i w tym celu odbyły się już w Skałacie i innych pogranicznych powiatach konferencye delegatów odnośnych władz, a w najbliższy piątek 3-go lutego ma się odbyć konferencya województwa w Tarnopolu. Od zainteresowanych firm handlowych władze zażądały podanie tych miejsc, w których ich zdaniem wskazane byłoby otworzyć takie punkty. Obok innych miejscowości zapytywane firmy wymieniły Toki i wieś Kałacharówka, przez które dotychczas odbywał się handel przemytniczy w olbrzymich wprost rozmiarach. Obecnie z wejściem w życie nowej ustawy handel będzie legalny.

Przedstawiciele „Wniesztorga“ zawarli w ostatnich dniach cały szereg tranzakcyi na bardzo znaczne sumy. Jednakże realizować tych tranzakcyi narazie nie można, ponieważ bolszewicki „Wniesztorg“ nie ma gotówki i obiecuje, iż w najbliższych dniach dopiero otrzyma pierwszą ratę wyznaczoną przez Rząd Sowiecki na handel z Polską. Oprócz skór, szczeciny itp. surowców „Wnesztorg“ oferuje kupcom polskim wielkie ilości tytoniu.

Handel Łotwy z Rosyą. Rząd sowietów zamierza pozwolić na przewóz bez opłaty celnej prób towarów łotewskich do Rosyi sowieckiej. Co do ilości i rodzaju prób właściciel ich obowiązany jest porozumiewać się za każdym razem z przedstawicielem sowietów w Łotwie.

Z giełdy.

Kraków, 3 lutego.

Z walut tylko marki niemieckie obniżyły się o pół punktu, inne — pozostały bez zmiany.

Na giełdzie akcyj dokonano zaledwie trzech transakcyj: w P. T. H., Sierszy górn. i Polskiej Nafcie.

Giełda krakowska z dnia 3 lutego 1921 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa – Gotówka (banknoty) – Kupno	Gotówka (banknoty) – Sprzedaż	Czeki, przekazy, wpłaty – Kupno	Czeki, przekazy, wpłaty – Sprzedaż	Transakcya
Dolary St. Zjed.	3150·—	3350·—	3150·—	3350·—	—
Dol. kanadyjskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Franki franc.	265·—	285·—	265·—	285 —	—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Franki szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Funty szterlingi	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Marki niemieck.	15·50	16·50	16·—	17·—	16·60
Korony austr.	—·40	—·45	—·40	—·45	—42
Kor. czesko.-sł.	59·—	62·—	61·—	63·—	62·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa – ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	850·—	950·—	
Bank Małopolski	650·—	700·—	
Ziemski Bank Kredyt.	600·—	650·—	
Powszechny Bank Kred.	350·—	400·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e.	625·—	675·—	650·—
Handl. Sp. akc. „Impex“	275·—	325·—	
„Polski Glob“ I-III em.	800·—	850·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Warsz. Tow. Trans. i Żeglug.	—·—	—·—	
Zieleniewski I-III em.	5200·—	5500·—	
H. Cegielski, Poznań „ex“	900·—	2100·—	
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-IIe	1200·—	1300·—	
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia“ I-IV em.	2000·—	2200·—	
Zakłady amunic. „Pocisk“	750·—	850·—	
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor“ fabr. samoch.	1000·—	1100·—	
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	17.000·	18.000·	
„Górka“ fabryka cementu	4500·—	5000·—	
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	8000·—	8500·—	8275·—
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	4800·—	5100·—	
Śka akc. przem. naft i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—·—	—·—	
A. T. dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	1700·—	1800·—	1775·—
Elektr. w Sierszy I-III em.	—·—	—·—	
„Olkos“ T. A.	—·—	—·—	
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	1000·—	1125·—	
Fabr. przet. tł. w Trzebini	5100·—	5300·—	
„Krakus“ Zj. fab. prz. wysk	2550·—	2750·—	
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3200·—	3400·—	

Giełda warszawska z 3 bm. Dolary Stanów Zjedn. gotówka tranz. 3350—3330, sprzedaż 3335, kupno 3300. Franki francuskie gotówka tranz. 280—277½, sprzedaż 280, kupno 275. Funty szterlingi 14300 sprzedaż 14300, kupno 14250. Marki niemieckie gotówka tranz. 16·60. Gdańsk (czeki) tranz. 16·37½. Belgia (czeki) tranz. 269—268. Berlin (czeki) tranz. 16·65—16·35, sprzed. 16·30, kupno 16·25. Londyn (czeki) tranz. 14400—14300—14375. Paryż (czeki) tranz. 278½—278. Praga (czeki) tranz. 63½—62½. Wiedeń (czeki) tranz. 40·75—40½ sprzedaż 40½, kupno 39½.

Giełda lwowska z 3 bm.: Ruble carskie setki 250—350, 500-tki 170—240, drobne 80—100—, ruble dumskie tysiączki 30—50, 250-ki 20—40, Kierenki po 10—15———, Karbowańce 1000-ki 1—3, grzywny po 500 i wyżej 4—8, franki francuskie 270—280, franki szwajcarskie 600—625, funty szterlingi 14000—14300 dolary amerykańskie 3250—3350, trans. ——, dolary kanadyjskie 3000—3100, marki niemieckie 1000-czki 1600—1700, 100-tki 1500—1600, drobne 1400—1500, lei rumuńskie 500-tki 2200—2400, lei drobne 2100—2300, liry włoskie 140—150, korony czeskie 5800·—64·00 korony czeskie drobne —————, korony austr. stemplowane 041—047. Dewizy: Londyn 14000—14400, Paryż 255—280, Zurych 600—650, Praga 58·00—64·00, Wiedeń 0·40—0·45—, tranz. ——. Berlin 16·25·—17·— N. York 3260—3360, Bukareszt 22·50—24·50.

Kursa dewiz w Zurychu z 3 bm. (L.) Berlin 2·50 (31 hm. 2·55), Holandya 189¾ (188·50). N. Jork 5·12 (5·13—), Londyn 22·— (21·93), Paryż 42·80 (42·55) Medyolan 23·70 (23·42½), Bruksela —— (40·40), Praga — (9·90). Budapeszt 0·77 (0·77½), Zagrzeb 1·65 (1·65) Bukareszt ——— (——), **Warszawa 0·17 (0·18),** Wiedeń 0·15 (0·19), Austr. stempl. 0·08 (0·08).

Giełda gdańska dnia 3 stycznia. (Tel. wł.) Funty szterlingi 871—872·90, guldeny holend. 7542·45—7557·55, marka polska 6—6·04, przekaz na Warszawę 6·13—6·14.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

— **Krwawa awantura na Moście Podgórskim.** Wczoraj o północy rozegrał się na starym moście krwawy dramat, który omal nie pociągnął za sobą utraty życia ludzkiego. O godz. 11·45 jeden z komisarzy policyi przechodząc ul. Mostową w kierunku Podgórza, posłyszał nagle przeraźliwy krzyk na moście. Komisarz przyspieszył kroku, a kiedy przybył na most, oczom jego przedstawił się następujący widok: Na środku mostu szamotały się dwie postacie, z których jedna usiłowała wrzucić drugą z mostu do Wisły. Komisarz nadbiegł do szamocących się z krzykiem: „Przestańcie, jestem komisarzem policyi“. Wówczas napastnik wypuścił swą ofiarę, a napadnięty pośliznął się i runął na chodnik. W ręku napastnika błysnął nóż, którym tenże w oczach komisarza pchnął leżącego pod nim w piers zanim komisarz zdołał temu zapobiedz. Opryszek wyjąwszy nóż z rany, chwycił swą ofiarę za gardło i zamierzył się po raz drugi, chcąc wbić jej nóż w gardło. W tej chwili komisarz dopadł go i chwycił za rękę, a wówczas napastnik zamierzył się na niego z okrzykiem: „Co ty tu chcesz, psubracie“. Komisarz odskoczył, a wtedy napastnik, zdradzający widoczne objawy opilstwa, pobiegł za nim. Z tego skorzystał napadnięty i podniósłszy się z ziemi rzucił się do ucieczki w stronę Podgórza. Bandyta widząc to, zrezygnował z pościgu za komisarzem i podążył znowu za swą ofiarą, ścigany przez komisarza, który na alarm strzelił w powietrze. Spóźnieni przechodnie rozbiegli się w przestrachu; w tej chwili od strony Podgórza nadbiegli zaalarmowani strzałem i krzykiem przodownicy policyi Wolny i Kurletto, którzy przytrzymali obu osobników i odstawili ich na inspekcyę V. komisaryatu na Podgórzu. Tu okazało się w śledztwie, że brutalnym napastnikiem jest Stanisław Dudziak (lat 29), majster murarski, zamieszkały przy ul. Dietla l. 3, zaś napadniętym Jan Baran (lat 20), malarz, zamieszkały przy tejże ulicy w domu pod l. 1.

Barana po zaopatrzeniu przewieziono do szpitala; doznał on ciężkiej rany w pierś. Dudziak odstawiony został w dniu wczorajszym do więzień sądu okręgowego karnego pod zarzutem zbrodni gwałtu publicznego.

Tłem tej krwawej awantury była kłótnia podczas zabawy w restauracyi „Przystań“ przy moście podgórskim. Podobno jeden z uczestników tej „zabawy“ pocałował żonę Dudziaka, a zazdrosny małżonek w mniemaniu, że dopuścił się tego Baran, usiłował po wyjściu z szynku wrzucić „rywala“ do Wisły.

Rozpowszechniajcie „NOWY DZIENNIK“.

Nakładem Spół. Sp. Wydawniczej. Red. nacz. Dr Izr. Schwarzbart. Red. odpow.: Maks. Feldman   Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 7.